KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 13 (25) Czerwca. — Rok 1854. № 162. Jutro, ŚŚ. Jana i Pawła M.

Według odebranych w tych dniach od armji listownych wiadomości, zdrowie JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, do takiego stopnia polepszyło się, po otrzymanej przez Jego Xiążęcą Mość kontuzji, że w ciągu dni dziesięciu, miał nadzieję dosiąść konia, i w chwili obecnej, zapewne prowadzi już waleczne wojska do nowych zwycięztw. Pośpieszamy przeto donieść o tem, wiedząc, ile podobna wiadomość będzie radosną dla tutejszych mieszkańców.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w nagrodę odznaczającej się gorliwej służby i szczególnych zasług, Kassyera Zarządu Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego, Radcy Dworu *Kurmanowicza*, i Naczelnika Urzędu Pocztowego Pogranicznego w *Łomży* Radcy Dworu *Pławskiego*, Najmiłościwiej mianować ich raczył Kawalerami Orderu Śtej Anny klassy IIej.

Przez Najwyższe Rozkazy JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięci za wysługę lat: Z Radców Dworu na Radców Kollegjalnych: p. o. Naczelnika Powiatu Włocławskiego (Guberuji Warszawskiej) *Merfeld*, i Starszy Nauczyciel Gimnazjum Gub: w Radomiu, *Artychewicz*, ze starszeństwem. Na Radców Dworu: Młodszy Nauczyciel Gimnaz: Gub: w Radomiu, *Wiśniewski*, i Młodszy Nauczyciel Szkoły Powiatowej o 5ciu klassach w Pułtusku *Żebrowski*, ze starszeństwem. Z Assesorów Kollegjalnych: P. o. Lekarza Ptu Konińskiego, obecnie uwolniony od obo:, Dr Medycyny i Chirurgji *Chodasiewicz;* p. o. Budowniczego Gub: Augustows: *Majerski*, i Akuszera Urzędu Lekarskiego Gub: Warszawskiej, Ordynator Szpitala Śgo DUCHA PP. Marciakanek w Warszawie, Dr Medycyny *Grabowski;* Pomocnik Naczelnika Ptu Wieluńskiego w Gub: Warszaws: *Krzeczkowski;* Inspektor Gimna: Gub: w Płocku *Rafalski;* Starsi Nauczyciele Gimnazjum Realnego w Warszawie: *Jurkiewicz* i *Puchewicz*, p. o. Starszego Nauczyciela Instytutu Szlacheckiego w Warszawie, i Nauczyciel Warsza: Szkoły Sztuk Pięknych *Przystański*.

Z mocy Najwyższego zezwolenia otrzymują podziękowanie Rządu za gorliwą służbę: Inspektor Szkoły Powiatowej Realnej w Warszawie przy ulicy Królewskiej Kajetan *Mijakowski;* Starsi Nauczyciele Gimnazjum Realnego w Warszawie, Radca Kollegjalny *Kurchanowicz;* Radca Dworu *Łopuski*, i Radca Dworu *Alexandrowicz;* Starsi Nauczyciele Gimnazjum Gubernialnego w Warszawie: Radca Dworu *Brzostowski*, i Assesor Kollegjalny *Szmurło;* Starsi Nauczyciele Gimnazjum Gubernialnego w Radomiu: Radca Kollegjalny *Żuchowski*, i Bonawentura *Bekanowski;* Starszy Nauczyciel Gimnazjum Gubernjalnego w Płocku Antoni *Bosacki;* Starszy Nauczyciel Gimna: w Piotrkowie Józef *Czachowski;* Nauczyciel wyższej Szkoły Realnej w Kielcach, Radca Honorowy *Jezierski;* Nauczyciel tejże Szkoły, Rajmund *Duchnowski;* Pomocnik Naczelnika Kancelarji Warszawskiego Komitetu Cenzury, Sekretarz Kolleg: *Rogalski;* Młodsi Nauczyciele Gimna: Gubernjal: w Warszawie: Radca Honorowy *Zamarajew*, Radca Honorowy *Wróblewski* i Karol *Sobolewski;* Młodszy Nauczyciel Gimnaz: w Piotrkowie, Radca Honorowy *Zieliński;* Nauczyciel Szkoły Powiatowej w Sieradzu, Radca Honorowy *Sikorski* i Nauczyciel takiejże Szkoły w Sandomierzu, Jan *Leń*.

Jego Cesarska Wysokość Xiążę Konstanty-Fryderyk-Piotr *Oldenburgski*, Jenerał-Piechoty Wojsk Cesarsko-*Rossyjskich*, Prezes Departamentu Rady Państwa, wczoraj rano wraz z Małżonką Swoją J. C. W. Xiężną Teressą-Wilhelminą-Fryderyką-Izabellą-Szarlotą Xiężniczką *Nassauską*, opuścił miasto tutejsze, udając się koleją żelazną za granicę.

JW. Rzeczywisty Radca Tajny Hrabia Leon *Potocki*, Członek Rady Państwa w Departamencie Spraw Królestwa *Polskiego*, b. Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny JEGO CESARSKIEJ MOŚCI przy Dworze *Portugalskim*, *Szwedzkim* i Królestwa *Obojga Sycylji*, opuścił wczoraj *Warszawę*, udając się koleją żelazną do *Krzeszowa*, majętności JW. Hrabiny Arturowej *Potockiej*, pod *Krakowem*, z kąd następnie wyjedzie w dalszą podróż do *Wiednia*.

Otrzymujemy wiadomość, że dnia 4 (16) b. m. o godzinie 7ej wieczorem, pobłogosławiony został w Kościele Prawosławnym Korpusu Marynarki w *Kronsztadzie* pod *Petersburgiem*, obrzęd zaślubin JW. Asessora Kollegjalnego Barona Konstantego *v. Mengden*, Kamerjunkra Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Sekretarza Wydziału Korrespondencji Zagranicznej w Banku Polskim; z JW. Katarzyną *v. Daehn*, Panną Honorową NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ, Córką JW. Jenerała-Inżenjerji Jana *v. Daehn*, Członka Rady Państwa, Inspektora Inżenjerji, Jenerała-Gubernatora Wojennego *Kronsztadu*. Rodzina Panny Młodej, Przyjaciele i Dowódzcy Wojsk morskich i lądowych w *Kronsztadzie* konstytujących, byli obecnemi temu obrzędowi. Nowo-zamężni spodziewani są w tych dniach w *Warszawie*, gdzie oczekują ich życzenia serdeczne tu obecnych Przyjaciół.

Dyrektor Istytutu Szlacheckiego w Warszawie. — W dalszym ciągu ogłoszenia z dnia 9/21 Maja r. b., zawiadamia Rodziców i Opiekunów młodzieży wychowującej się w Instytucie Szlacheckim w *Warszawie*. że wakacje w tymże Instytucie zaczynają się z dniem odbycia Aktu uroczystego zakończenia rocznego biegu nauk, i trwać będą do d. 20 Lipca (1 Sier:) r. b.— Dyrektor Instytutu, Radca Dworu, *Czyczerin*.

Zwierzchność Szkolna zawiadamia Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, że Akty uroczyste zakończenia rocznego biegu nauk, odbywać się będą: dnia 15 (27) Czerwca r. b., od godziny 11ej z rana, w głównej sali domu *Kazimierowskich*, w połączeniu uczniów z Gimnazjum Gubernjalnego, Gimnazjum Realnego, Szkoły Sztuk Pięknych i Szkół Powiatowych Filologicznych w *Warszawie;* tegoż dnia od godziny 5ej po południu w Szkołach Powiatowych Realnych, w tymże gmachu. Dnia 16 (28) Czerwca r. b., od godziny 11ej z rana w Instytucie Szlacheckim w *Warszawie;* zaś tegoż dnia od godziny 5ej po południu, w Instytucie Gospodarstwa Wiejs: i Leśnictwa w *Marymoncie;* na które to Akty, Rodziców i Opiekunów zaprasza się.

(*Dalszy ciąg osób uznanych przez Heroldję za Szlachtę dziedziczną*). Gacki Dyonizy h. Korwin; Gajewska Anna-Tekla h. Jelita. Garlińska Teofila h. Pobóg. Gawkowski Jakób h. Jastrzębiec. Gąsiorowski Fran:-Ant:-Alex: h. Ślepowron. Godlewski Kazi: h. Gozdawa. Gołaszewski Tom: h. Kościesza. Gołembiewski Aloizy h. Gozdawa. Gołembiewski Piotr-Ign: t. h. Gołembiewski Karol h. Prawdzic. Górski Augustyn-Gorg: h. Ślepowron. Gorzkowski Tad:-Lud:-Józ: h. Trąby. Gorzkowski Kazim:-Adam-Karol t. h. Gorzkowska Zofja-Anna-Marja-Wero: t. h. Grabowski Leopold-Serafin h. Jastrzębiec. Gumowski Nor:-Boni: h. Topor. Jamiołkowski Jan-Grzeg: h. Doliwa. Jarnuszkiewicz Jan h. Lubicz. Jastrzębski Wojciech h. Ślepowron. Jastrzębski Andrzej-Jan t. h. Jaworowski Walenty h. Lubicz. Jaworowski Antoni-Paweł t. h. Jedliński Chwalisław-Bolesław h. Nabram. Jezierski Fran:-Konst: h. Nowina. Jurkowski Felix-Jan h. Jastrzębiec. Kaczyński Jan h. Pomian. Karłowski Ludwik-Andrzej h. Prawdzic. Karwowski Adam h. Pniejnia. Karwowski Roman t. h. Karwowski Franc: t. h. Kluczewicz Tom:-Bogusław h. Klucz v. Obuchowicz. Kobielski Ant: h. Poraj. Koboska Leon h. Gissa. Koboska Kacper t. h. Koboska Andrzej t. h. Kołakowski Ign:-Teodor h. Kościesza. Kołomyjski Maciej h. Ossorja. Konopka Stan: h. Nowina. Konopka Jan t. h. Konopka Józef t. h. Kopczyński Bon:-Józ:-Alex: h. Ślepowron. Kopczyński Józefat-Mich: t. h. Kopeć Wikt:-Karol h. Kroje. Koryciński Mat: h. Topor. Koryciński Tad:-Szym: t. h. Korycki Edw: h. Ciołek. Koryzna Stan: h. Koryzna. Kotowski Józef h. Trzaska. Kowalski Edmund h. Wieruszowa. Kowalski Wład: t. h. Kowalski Wal: t. h. Kożuchowski Kazim: h. Doliwa. Krajewski Wład:-Wilh: h. Jasieńczyk. Krajewski Alfons-Mikołaj t. h. Krajewski Alex:-Norb: t. h. Krajewski Jan-Nep: t. h. Krasiński Karol h. Ślepowron. Krasiński Fran:-Wład: t. h. Krasiński Piotr t. h. Krassowski Dyoni: h. Ślepowron. Kucharski Józef h. Zagłoba. Kucharski Kazim:-Jan-Nepo: t. h. Kulczycki (Ruczka Śmietanka) Kassjan, h. Sass. Kulesza Grzegorz h. Ślepowron. Kulesza Ignacy t. h. Kulesza Franciszek t. h. Kulesza Leon t. h. Leśniewski Chryzostom h. Gryf. Lipski Józef h. Grabie. Lucy Winc:-Jak:-Ignacy. Łaszcz Tom:-Mat: h. Prawdzic. Mackiewicz Jan h. Pogoń. Maleszewski Dominik h. Godziemba. Maleszewski Wal: t. h. Maleszewski Stan: t. h. Maliński Hubert-Wojc:-Edm: h. Pietyrog. Michniowski vel Michniewski Sew:-Antoni h. Trąby. Milewski Dom: h. Ślepowron. Modelski Adolf-Mieczy: h. Brodzic. Morawski Stan:-Jan h. Dąbrowa. Mycielski Hip:-Anto:-Winc: h. Dołęga. Napierkowski Piotr h. Pruss 3tio. Niecięcki Izydor h. Poraj. Nowicki Teodor po Szymonie h. Nowicki. Nozdrowicz Zygmund-Stan: h. Leliwa. (D. c. n.)

Ponieważ niektórzy Abonenci gazet i pism zagranicznych, użalają się iż nieotrzymują takowych w należnym komplecie; przeto Zarząd Okręgu Pocztowego ogłasza niniejszym, iż przyczyną tego jest jedynie późne zapisywanie takowych przez samych Abonamentów; życzący więc sobie otrzymywać gazety i pisma perjodyczne kompletne, winni zapisywać je przynajmniej na miesiąc przed rozpoczęciem każdego kwartału; w przeciwnym bowiem razie, sami sobie winę przypiszą jeżeli nie odbiorą gazet w komplecie.— Naczelnik Okręgu, X. *Golicyn*.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż zaprowadzoną została nowa Expedycja Pocztowa z Poczthalterją w m. *Żółkiewce*, z odwozem poczt pięć razy w tygodniu do stacji pocztowej w *Piaskach*, położonej w punkcie rozdzielenia się traktów do *Lublina*, *Zamościa* i *Uściługa*, oraz napowrót z tej stacji do *Żołkiewki*. Przy pocztach tych mogą się zabierać podróżni, na zasadzie przepisanej postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 16/28 Lutego 1847 r., to jest, że dla odwozu poczty z podróżnemi, Poczthalter obowiązany jest udzielać bryczkę zwyczajną niekrytą, w parę lub trzy konie zaprzężoną; na jednej bryczce mieścić się ma osób nie więcej jak trzy; opłata od jednej osoby wynosi po 2½ kop: sr: na wiorstę; każda zaś osoba ma prawo zabrać z sobą rzeczy funtów 50, z których 30 bezpłatnie, a 20 za opłatą po ½ kop: sr: od funta za całą odległość od jednej stacji do drugiej.— Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu, *Kaczaunoff*.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha* przy ulicy *Miodowej* pod Nrem 486*a*, odebrała następujące nowe dzieła: *Skarbniczka* naszej archeologji, obejmująca średnio-wiekowe pomniki wojennego budownictwa Polaków, wiadomości do dziejów sztuk pięknych w Polsce, oraz wspomnienia z naszej przeszłości i t. p., przez Ambrożego *Grabowskiego* Krakowianina, z 39cią wizerunkami baszt i bram *Krakowskich;* tom 1 rs. 5 kop. 40. *Dzieje Panowania* Michała *Wiszniowieckiego*, Króla *Polskiego*, Wielkiego Xcia *Litewskiego*, i t. d., opisane przez Hr: *Salvandy;* przełożył z języka *francuzkiego* na ojczysty, z przydaniem przypisów objaśniających, X. G., tom 1, kop. 30. *Synowie Gedymina*, przez Kaz: *Stadnickiego*, tom 1, Monwid, Marymont, Jawnuta, Korjat; tom 2gi, Lubrat Xiążę *Wołyński;* cena razem rs. 3, kop. 60. *Dwie Koronacje Sasów*, *Augusta II*, *Augusta III*, Królów Polskich; ze współczesnego rękopismu ogłosił z przedmową i kilką objaśnieniami, Władysław *Syrokomla*, tom 1, kop. 40. *Sen Wieszcza*, opera w 3ch aktach, do muzyki Stanisława *Moniuszki*, podług *francuzkiego*, przerobienie Władyn *Syrokomli*, tom 1, kop. 60. *Urodzony Jan Dęborog*, dzieje jego rodu, głowy i serca, przez niego samego opowiadane, a rytmem spisane, przez Wład: *Syrokomlę*, tom 1, rs. 1. *Pan* i *Szewc*, Powieść przez J. I. *Kraszewskiego*, wydanie drugie poprawione przez Autora, tom 1, kop. 70. *Wojna z Kobietą*, Komedja w 3ch aktach, przez Józefa *Korzeniowskiego*, tom 1, kop. 75. *Obrazy Litewskie*, przez Ign: *Chodźkę*, serja druga, wydanie nowe poprawne, 3 tomy w jednym; *Brzegi Wilji*, tom 1, rs. 1. *Historja nauk przyrodzonych*, podług ustnego wykładu Jerzego *Kiuwiera* (Cuvier) ułożona i uzupełniona przez P. Madelen *de St.-Azy;* na język polski przełożyli i dodatkami do piśmiennictwa polskiego odnoszącemi się wzbogacili, Gustaw *Belke* i Alexander *Kremer*, tom 1 i 2gi, z prenumeratą na 5 tomów, rs. 8 kop. 50; prenumerata uiszcza się w ratach. *Przewodnik dla pijących wody mineralne*, p. *Studenckiego*, kop. 30. *Podróż* przez *Sacharę*, z opowiadań J. *Arago*, p. Dra *Tripplina*, t. 2, rs. 1 kop. 50. *Odkrycie wodociągów* dawnych nowej *Warszawy*, p. A. *Wejnerta*, kop. 30, z rycinami.

Jeżeli która z ulic *Warszawskich*, nadzwyczaj szybko się wzniosła i jeszcze nie przestaje wznosić, to bezwątpienia *Marszałkowską*, poczynając mniej więcej od punktu ogrodu *Saskiego*, czyli od rogu *Królewskiej*, aż po dworzec *kolei żelaznej*. Wygodne chodniki, nowe kamienice, liczne przekształcanie domów, wszystko to, w ciągu prawie lat kilku, idzie z taką szybkością, że zwiedzający tę ulicę od czasu do czasu, zawsze coś nowego dopatrzyć może. W liczbie innych, zasługuje na wzmiankę będący już na ukończeniu gmach dwu-piętrowy, W. Henryka *Boustian*, położony na rogu ulic *Marszałkowskiej* i *Sto-Krzyzkiej*, gdzie dawniej wznosił się mały domek drewniany tegoż właściciela. Dziś gmach ten nowy, do ozdobniejszych należy. W miarę wznoszenia się domów, i zaludniania ulicy, otwierają się także

i rozliczne zakłady; a z tych znów świeżo założony w pomienionym domu, handel win i towarów kolonjalnych przez P. Juljusza *Dąbrowskiego*. Handel ten zaopatrzony został we wszystkie potrzeby, najdoskonalsze, w jakie podobny zakład winien obfitować, a oprócz tego i w wyborną piwnicę, wszystkich bez wyjątku trunków, i win doskonałych wszelkiego gatunku. Przy tem jeszcze właściciel, pomyślawszy i o dobrej kuchni, dostarczyć może gościom, wyśmienitych zakąsek na ciepło, i tym sposobem odpowiedzieć wszystkim ich wymaganiom. Okolica ta potrzebowała jak widać koniecznie w tych miejscach zakładu tego rodzaju, jak to można miarkować po ciągłym ruchu, który tam od rana do wieczora daje się widzieć.

Zawsze staranny o postęp zakładu swego fryzjerskiego, przy placu Teatralnym Nr 477, Pan *Śniechowski*, znowu w tych dniach odebrał świeży transport towarów z *Paryża* i *Londynu*; między innemi, znajdują się poszukiwane kosmetyki: *lait de rose*, *blanc de lys*, *crême de lys*, *composition Algerienne pour teindre les moustaches*, *sapophane* i *poudre de savon* w rozmaitych zapachach do golenia, nadto: *pommade Hongroise* w sztukach i słoikach, *pastilles fumantes* i *eau pour parfumer les appartements* i t. p.; oprócz tego zaopatrzył się również w *perfumy* w najświeższych zapachach olejki (*huille antique*) wszelkie *pomady*, *fixatuary* i *mydła tualetowe*, z pierwszych fabryk *angielskich* i *francuzkich*. Nadto w *grzebienie kauczukowe*, odznaczające się pięknym wyrobem i nadzwyczajną trwałością, *szczotki*, *flakony*, *szkatułki* z temiż, i t. p. przedmioty tualetowe.

W cieplarni Ogrodu *Botanicznego* tutejszego, w tych dniach zakwitła po raz pierwszy w tym kraju roślina storczykowa *Vanda teres*, która dopiero w r. 1844 przez Dra *Wallich* z *Indji Wschodnich* do *Europy* przywiezioną została. Podobieństwo zupełne w kształcie i koloru liści z łodygą, odróżnia ją od wszystkich innych licznej tej familji.

W tych dniach opuści prassę drukarską dzieło pod tytułem: *Chów pszczół*, w ścisłem połączeniu metody *rojnej z miodną*, przez X. Jana *Dolinowskiego*, z dołączeniem rycin i opisu nowo-wynalezionego przez tegoż ula, zalecającego się najłatwiejszem rozmnażaniem rojów, oraz wydatkiem największej ilości najczystszego miodu i wosku. Rzecz, oparł autor na własnych spostrzeżeniach i 18to-letniej praktyce, jako amator pszczolarz, dziełko więc wspomnione wypadki tylko z doświadczeń czynionych w naszym kraju obejmując, tem większą przedstawi rękojmię ku praktycznemu zastosowaniu u nas metody przez Xiędza *Dolinowskiego* podanej. Warto, żeby które z pism naszych rolniczych szczegółowo wyjaśniło zasługę i stanowisko, jakie z tytułu wspomnionego wynalazku X. *Dolinowski* w pszczolnictwie zajmie. My tu tylko dodajemy, że skład główny tego dziełka, którego cena kop: 75 nie przeniesie, będzie w Klasztorze XX. *Bazyljanów*, przy ulicy *Miodowej*, w mieszkaniu W. X. Bonifacego *Boniewskiego*. O dacie wyjścia zawiadomimy.

Ośm exemplarzy *polki Nadine*, utalentowanego kompozytora P. *Huppman*, autor nadesłał na ręce Korrespondenta naszego w *Petersburgu*, Pana Z. R., dla przesłania ich do rozporządzenia *Redakcji Kurjera*, z przeznaczeniem dochodu z nich na cel dobroczynny. Z wdzięcznością otrzymawszy ten dar, dodajemy, że złożony został na sprzedaż w Sklepie *Rozmaitości* P. *Konopackiego*, w gmachu Warsz: Tow: Dobro:, do którego to Towarzystwa należeć będzie i dochód jaki wpłynie ze sprzedaży onego.

W Fabryce Filipa *Strzyżewskiego*, pod Nrem 477*a*, przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*, w domu Wgo *Bogka*, ukończony został *Fortepjan*, z demfrą nowego wynalazku podwójnie tłumiącą, a który to wynalazek o ile się zdaje, w żadnej fabryce dotąd praktykowany nie był. Ma tę zaletę, że nie wpływa na umniejszenie pełności i metaliczności tonu, a przyczynia się do szybkiego tłumienia puszczonych klawiszów; przy użyciu zaś pedału (forte), podnosi brzmienie tonów do największej mocy. Sposób ten przez samego P. *Strzyżewskiego* ulepszony i wykonany został, i podług zdania znawców za postęp w tego rodzaju mechanice uważany być może. Obok tego, fabryka ta posiada i inne *fortepjany*, zupełnie wykończone i gotowe do sprzedania.

Przez pomyślne próby przekonano się temi czasy, że tak zwane *drenowanie* pól, przyczynia się znacznie do umniejszenia zarazy kartofli.

Powszechną uwagę zwraca na siebie w *Petersburgu* nowa praca uczonego P. *Starczewskiego*, Współredaktora *Bibljoteki do czytania*, pod tytułem: *Słownik encyklopedyczny* w wielkim rozmiarze. Ostatnie tomy są już pod prassą; a pomiędzy innemi, obejmują bijografię naszego rodaka Appolinare: *Kątskiego*. Dzieło to jest nieocenionej wartości i oczekujemy tylko wyjścia onego, aby bliżej z nim poznajomić Czytelników.

Dogadzając licznym żądaniom Publiczności, P. *Nowakowski*, Właściciel zakładu przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*, przedsięwziął sprowadzić w tych czasach z pierwszej ręki z najlepszych fabryk wyroby lniane, jak: *płótno*, *bieliznę stołową*, i t. d., i takowe obok całej doskonałości wyrobu, sprzedawać po cenach przystępnych. Myśl ta P. *Nowakowskiego*, znajdzie zapewne dobre u wszystkich przyjęcie, zwłaszcza gdy tenże ułatwiając sprzedaż, zapewnił zarazem w nowym zupełnie rodzaju niejakie dla kupujących korzyści. I tak: kto nabędzie wyrobów tych za rs. 100, otrzyma: serwetę białą do kawy, pół-tuzina serwetek deserowych takichże, pół-tuzina chustek lnianych i obrós mały. Dodać tu musimy, iż wszystkie wyroby są z przędzy ręcznej czysto-lnianej. Osoby zamieszkałe na prowincji, a życzące poczynić u P. *Nowakowskiego* zamówienia, zechcą się zgłosić tylko listownie, *franko*, a bezzwłocznie życzeniom ich stanie się zadosyć.

Nakładem Xięgarza L. *Zweyer*, wyszedł z druku przekład romansu historycznego Alex: *Dumas*, pod tytułem: *Hrabina Salizbury i Edward IIIci*, w czterech tomach. Znany jest szereg romansów historycznych tego znakomitego pisarza, w którym Czytelnicy znajdują, jeśli nie ścisłą historję *Francji*, to przynajmniej żywy powab, zdolny w nich rozbudzić zamiłowanie do tej historji i chęć uzupełnienia wiadomości w tym względzie, za pomocą innych dzieł więcej specjalnie traktujących tę naukę. Romans obecnie wydany, jest pierwszym co do chronologicznego porządku faktów historycznych, i jak sam *Dumas* powiada, wziął on pióro

do ręki, przekonawszy się z *Kwentyna Durwarda*, *Walter-Scotta*, że historja *Francji* może dać obfite źródła do powieści historycznej. Jak wybornie dowiódł tej prawdy niewyczerpany autor tylu znakomitych tego rodzaju romansów, aż nadto wiadomo jest Czytelnikom, którzy od kilkunastu lat z zamiłowaniem oddają się ich czytaniu. Obecnie wydany, nie ustępuje w niczem tym wszystkim, które tak wielką zjednały sobie wziętość, i z równą bezwątpienia przyjęty zostanie przychylnością. Cena 4ch tomów oznaczoną została na rs. 3.

W d. 16 b. m., przypadła szósta rocznica skonu ś. p. Teressy z Xiążąt Lubomirskich Xiężnej *Jabłonowskiej*. Opóźnione dotąd Uroczystościami Kościelnemi Nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy, odprawione zostanie jutro w Kościele Śgo Krzyża, o godzinie 10ej z rana. Na obrząd ten, wspominający zawsze z wdzięcznością, doznaną przyjaźń i dobrodziejstwa, pobożnych zapraszają.

Jutro o godz: 9tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Kapucynów*, żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Jana *Rożyckiego*, Radcy Dworu, Sędziego Trybunału Cyw: Gub: *Lubelskiej* w *Siedlcach*, w dniu 10 Stycznia r. b. zmarłego; na które, pozostali Synowie, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Onufrego *Bromirskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów*; na które, Krewnych i Przyjaciół zaprasza się.

Teressa z Szczygielskich *Nowakowska*, Wdowa po ś. p. Szambelanie przy dworze Króla *Stanisława-Augusta*, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zeszła z tego świata w wieku lat 63. W ciężkim pogrążeni żalu Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok jutro o godzinie 6tej z wieczora, z domu własnego przy ulicy *Daniłowiczowskiej* Nr 617, na smętarz *Powązkowski*; a dnia 27 to jest we Wtorek o godzinie 10tej, na Nabożeństwo żałobne w Kościele XX. *Kapucynów*.

W dniu 16 b. m., odbył się smutny obrzęd przeniesienia zwłok zmarłego na dniu 15 t. m., 3-letniego Syna JW. Jenerała-Majora Barona *Wrangela* 3go, Dowódzcy *Wielkołuckiego* Pułku Strzelców, z m. *Piaseczna* na smętarz *Wolski*. Niespodziana ta strata nabawiła wielkim żalem Rodziców, jako też Osób przybliżonych i Znajomych, i tem bardziej dolegliwa, czuć się dała prędkim, prawie nagłym skonem ulubionego dziecięcia. Uśmiech twój luby Aniołku! który nas tyle razy pocieszał, niech pozostanie wiecznie w pamięci naszej; a BÓG który cię przyjął w krainę Swoję z objęć Rodzicielskich, niech opiekuje się tobą; (tu zaś pamięć o tobie pozostanie niezatartą w czułych sercach wszystkich tych, którzy cię kochali jak właśni Rodzice).— *K. M.*

Prawie codziennie napotykamy, w domach rodzinnych smutek i grubą żałobę, po utracie najdroższych im osób; ale ta żałość nie jest czem innem, jak tylko powinnym długiem natury. Lecz kiedy obcy a wierny przyjaciel upuszcza łzę na grobowiec zgasłego przyjaciela, ta łza jest niezaprzeczonym dowodem prawości już nieżyjącego. Takie to bolesne wspomnienie wypada mi objawić po ś. p. Alexandrze *Smorągowiczu*, Urzędniku Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zgasłym w dniu 2 Czerwca r. b., w 33m roku swojego cnotliwego życia. Zawsze wierny Przyjaciel, łagodny i ujmujący, z sercem ugruntowanem na zasadach Religji, był ozdobą towarzystwa, i wzorem dla drugich. Wierny swemu powołaniu, był nieugiętego charakteru, i żadną osobistością, ani też widokami prywatnemi nigdy się niepowodował; dla tego też od swych Zwierzchników był lubiony i poważany. Zaskoczony słabością, jak byprzeczuwał ostatnie dni swoje, uścisnął nasze dłonie braterskie, udając się jako jedyny syn na łono swych ukochanych Rodziców do m. *Węgrowa*. I tam wkrótce ze stałością prawego Chrześcjanina, oddał w Ręce BOGA, swą czystą i cnotliwą duszę. Wieczny zatem spokój, i ciągłe nasze wspomnienia niechaj będą twoją nagrodą najdroższy przyjacielu!— *W. D.*

(A. n.) Dnia 2 Czerwca r. b. zeszła z tego świata Felicyanna z Rostworowskich *Cieciszowska*, córka Konstantego Podkomorzego *Rostworowskiego*, i Karoliny z Podoskich, Wdowa po ś. p. Adamie *Cieciszowskim*. Utraciwszy w r. 1827 zacnego męża, stała się prawdziwą matką licznej Rodziny, poświęcając się z całą troskliwością wychowaniu onej, i dając szczególną opiekę wnukom z dwóch swych córek. Żyjąc w zaciszu wiejskiem, jak spełniała powołanie swoje, świadczą dowody żywe, życia jej świadki, ten żal powszechny, i to liczne zebranie się dla oddania zwłokom czci najgodniejszej Niebosszczki, ostatniej posługi Duchowieństwa, Sąsiadów, Ludu, i bardzo wielu Przyjaciół z dalszych okolic, którzy cnoty jej wielbili. Niełatwo to nieść pociechę nieutulonej po takiej stracie Rodzinie i Przyjaciołom; jedynie ona jest w tem wspomnieniu, jakie pełne cnoty życie, pamięci naszej przekazuje.— *P. L.*

Pomimo panującej ciągle suszy i opadania wody na *Wiśle*, nagle otrzymaliśmy sztafetę o szybkim jej wzniesieniu. Dnia bowiem 22go b. m. o godzinie 8ej wieczorem, *Wisła* pod miastem *Zawichostem* podniosła się do dnia 23go t. m. do godziny 8½ z południa, do wysokości stóp 9 nad zero. A ponieważ przez dwa dni deszcz ciągle tam padał, a nadto wiatr planety pędzi w górę *Wisły*, przeto spodziewać się należy jeszcze większego przyboru. O tak niespodziewanym wezbraniu, pośpieszamy uwiadomić mieszkańców *powiśla*, dla przedsięwzięcia zawczasu wszelkich środków, ku zabezpieczeniu się od wylewu, w razie gdyby takowy nastąpił. Dziś jeszcze stan wody na *Wiśle* zbyt mały, bo tylko stóp 3 cali 10; zatem mniejszy nawet nieco jak wczoraj; ale za to od jutra, już możemy spodziewać się przyboru, bo wezbranie górne, niezawodnie jutro przybędzie.

Wczoraj zwolennicy muzyki, mieli sposobność słyszenia dwóch dyletantów, to jest: Pannę Kamillę *Harasimowicz*, 12-letnią fortepjanistkę, uczennicę P. Jana *Meller*, i P. Ludwika *Paradzińskiego*, także kilkonastoletniego skrzypka, o którym nawet z powodu gry jego w domu JJWW. Hra: Sew: *Uruskich*, już poprzednio wspominaliśmy. Wczoraj Panna *Kamilla* wykonała utwory *Schulhoffa* i *Kullaka*; a P. *Paradziński*: *Beriota*, *Ernsta*, i niektóre układu własnego; gra ich przyjęta była z zadowoleniem, bo jak jeden tak drugi zadziwia swemi zdolnościami muzykalnemi, i zapowiada jak najpiękniejsze na przyszłość nadzieje.

Otrzymujemy wiadomość o jarmarku na *wełnę* w *Berlinie*. Rozpoczęty 18, ukończył się już 19 b. m., po-

myślnie. *Wełny* było w ogóle 87,000 cent:, z tych, 7,000 dawnego remanentu. Mycie i gatunki były dobre, wydatek *wełny* mniej obfity jak w r. z.; ceny od 4 do 8 tal: niższe, jak w r. z., wszakże *wełny* ordynarne płacono tak jak w r. 1853.

Wczoraj W Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Fiorina*, Panna *Ortolani* 4-kroć, Panna *Chodowiecka* 2-kroć, oraz PP. *Ciaffei* 3-kroć, *Zucchini* 4-kroć i *Butti* 3-kroć; po *Tańcach Perskich*, Wszyscy, i oddzielnie Panna Anna *Straus* i Pan *Meunier*.

Logogryf,

O *siedmiu* jestem nogach, a na jednej stoję;
Rzecz dziwna że się nawet i ludzi nie boję;
Chociaż w tym ludzkim rodzie, znajdziecie z połowę,
Która z krwią najziomniejszą płata moją głowę.

* * *

Gdy mi weźmiesz *dwie* pierwsze, zawsze weźmiesz jedną,
I wtedy pozostanę rzeczą nędzną, biedną.
Lecz za to kiedy *trzecią* odtrącisz z kolei,
Me wszystkie, nie raz dla cię symbolem nadziei.
Bo ileż to rozkosznych dni nam one dały:
Z nich się pierwsze niewinne słodycze wyssały;
Z nich zarówno dziewica, jak mędrzec głęboki,
Roztrzygał nasze losy, lub dawał wyroki.

* * *

Teraz gdy weźmiesz *czwartą*, znaczyć będziem wiele,
Niech powiedzą lichwiarze nasi przyjaciele:
A gdy i *piątą* strącisz, ja dla mądrej główki,
Jeszcze nie raz posłużę, jako cel wskazówki.

* * *

Gdybym ci wreszcie *szóstą* oddał dziś w ofierze,
Jeszcze mi nikt znaczenia mego nie odbierze;
Bo wtedy sam to przyznasz, że jestem początkiem
Tego, który rozumu waszego jest wątkiem.

* * *

Sześć znaczeń, mówiąc prawdę, to wyraz nie lada,
Dobry z niego *logogryf*, dobra i *szarada*.
(Znaczenie zeszłego Logogryfu: *Ulewy*).

Anglja. — Wyścigi w *Ascott* odbyły się nader świetnie; główne zwycięztwo odniósł znany od zeszłego roku koń *West-Australian*. — Izba niższa zajmowała się długiemi rozprawami nad projektem reformy Uniwersytetu *Oxfordzkiego*. — W Izbie Parów szybko odrabiają wszystkie bile; z tąd wniosek, że koniec posiedzeń niedaleki. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. — Cesarzowa przeznaczyła 4,000 złr. dla zakładów dobroczynnych w *Kroacji* i *Slawonji*, a szczególniej dla sali ochrony w *Fiume*.— Ażjo od srebra spadło w przeciągu kilku tygodni o 9 procent na *Wiedeńskiej* giełdzie. (Neue Pr: Ztg).

Danja. — Uroczystość rocznicy nadania konstytucji, obchodzono w *Kopenhadze* w dniu 5 b. m. w największym porządku. — Parostatek *angielski*, *Hecla*, w d. 2 b. m. zawinął do *Washolm*. (Jour: de St. Pet:).

Francja. — Piszą z *Paryża* pod d. 9 Czerwca: Pomimo zmiany gabinetu i polityki Króla *Ottona* Greckiego, wojska sprzymierzone stojące w *Pireus*, cofnięte nie zostaną.— Marszałek *St. Arnaud*, napisał do Ministra wojny list skarżący się na postępowanie Xięcia *Napoleona*, który się otacza najzagorzalszemi wychodźcami. W skutek tego listu Cesarz miał oświadczyć, że jeżeli Xiążę w istocie zawadza dowódzcy naczelnemu, to odwołany zostanie.— Organizacja gwardji powoli idzie, bo starzy żołnierze nie objawiają ochoty do wstąpienia na nowo w szeregi; przytem trudno dobrać będzie z wzrostem wymaganym (5 stóp 5 cali), dla tego, co do jednego pułku, miarę zmniejszyć mają. Skład gwardji ma być bardzo powiększony; utworzą podobno pułk karabinjerów, ułanów, zuawów, z żołnierzy, którzy odbyli kilka kampanji w *Afryce*. W mundurze także zaprowadzą zmiany; gwardja dostanie pantalony niebieskie. (Jour: de St. Pet:).

Holandja. — Do zatoki *Flissingi*, zawinęły dwa okręty wojenne *francuzkie* i *angielskie*, trzech innych jeszcze spodziewają się; powodem przybycia ma być wydanie *Rossji* ambulansów zbudowanych w warsztatach artylerji w *Delft*, już po wypowiedzeniu wojny przez Mocarstwa *Zachodnie*. (Jour: de St. Pet:).

Turcja. — Według listów z *Belgradu* z d. 3 b. m., Marszałek *St. Arnaud* w czasie rady wojennej, miał przyrzec *Omerowi* Baszy, że wojska *francuzkie* będą na miejscu za dni dziesięć. Część uda się do *Szumli* przez *Warnę*, część przez *Adryanopol*. Za przybyciem tych wojsk, *Omer* z całą swą armją ruszy naprzód dla zdeblokowania *Sylistrji*. — Armja *azjatycka* nie została dotąd zreorganizowaną; Jenerała *Guyon* (*Czurszyd* Baszę) odwołano; na jego miejsce wysłać mają zdolniejszego dowódzcę.— W d. 25 z. m., eskadra połączona stała na kotwicy w *Kawarna*.— Rząd *Angielski* nieszczędzi usiłowań, by jak najwięcej węgla wydobyć z kopalni *Erekli*, leżącej o 80 mil od *Bosforu*. P. *Langridge* zdolny górnik, przybył tam do kierowania robotami; głównie brak pieniędzy czuć się daje; jeżeli więc nowo-przybyły przywiózł z 2 do 3 000 funt: szt:, to kopalnia w *Erekli* może dostawić miesięcznie 8 do 10,000 tons węgla, co aż nadto wystarczy flotom. W *Konstantynopolu*, węgiel z *Newcastle*, płaci się teraz po 70 do 80 szylingów tons, a przed trzema miesiącami kosztował po 20 do 30 szylingów.— Z *Kars* donoszą pod d. 9 z. m., że tam trwoga wielka panowała; głoszono bowiem, że *Rossjanie* ruszają na to miasto; wysłano trzy oddziały na rozmaite drogi, ale te po dwóch dniach wróciły, nie spotkawszy nigdzie *Rossjan*. Tylko około wioski *Engene* nad *Arpaczaj*, *Rossjanie* uderzyli na 200 *baszibuzuków*, ubili im 15 ludzi, wzięli 25 do niewoli i cofnęli się do *Alexandropola*. To przyśpieszyło ufortyfikowanie *Karsu;* cała ludność męzka pracowała darmo, z musu po części; działa zaciągnięto na miejsce. Armja od 10 miesięcy grosza żołdu nie dostała; żołnierze niechcą maszerować do *Georgji*, póki nie zostaną zapłaconemi; przywieziono już wprawdzie 500,000 fun: szt:, ale to ledwo trzecią część należności pokryje. Silny oddział jazdy wysłano do *Ardahan;* jeżeli *Rossjanie* wezmą to miasteczko, ruszą wprost do *Erzerum*, zostawiając *Kars* na boku jak miasto mało znaczące; *Turcy* w *Kars*, *Ardahan* i *Bażazid*, mają ledwo 25,000 ludzi; z tych 1,000 w szpitalu, a ze 3,000 rekonwalescentów. Tyfus mocno się szerzy, dla tego żołnierzom kazano obozować pod namiotami, ale i tam choroby nie uniknął, dopóki będą otrzymywać racje chleba i mięsa takie, że w *Anglji* psom by nie dano strawy podobnej; woda też jest mętna i niezdrowa. Przed wysłaniem wojsk do obozu odbyto rewję; piechota nieźle wyglądała, bacząc zwłaszcza na cztery miesiące trudów i niedostatku, jazda nędznie, artylerja (60 dział) wybornie. Liczono 47 batalјо:, najwięcej po 450 do 500 ludzi, 2 pułki jazdy *arabskiej;* 6,500 ludzi pozostało w mieście; w szpitalach liczą 4,380 chorych i rekonwalescentów. (Ga:Augs:).

Rozmaitości. — Mur *Chiński* już mocno porysowany, wali się niemal codziennie, dozwalając bliżej przypatrzyć się, co się za nim dzieje. Podróż po *Chinach* przez Kapitana *Montfort*, niemały także w nim wyłom zrobiła, bo odkryła czytelnikom mnóstwo ciekawych, a dotąd nieznanych o Państwie *Niebieskiem* szczegółów. — Zdaje się, że najstarszemi ze wszystkich xiąg, będą *indyjskie*, tak zwane *Xięgi Weda*, które napisane być miały na 1,400 lat przed N. Ch:. Według tych xiąg, które przypuszczały przemianę dusz po śmierci, czyli *metempsychozę*, powiedziano: Jeżeli kto *zniesławia* drugiego, to będzie po śmierci *osłem;* jeżeli nań rzuca potwarze, to przemieni się w *psa;* jeżeli komu odbiera mienie, stanie się *gadem;* a jeżeli komu zazdrości, to zostanie *robakiem*. Oprócz rożnych bóstw, *Indjanie* czcili także i *Słońce* pod nazwą *Mitry*, i każde zaćmienie jego, przypisywano złym duchom; a że często chmury, napędzane wiatrem, sprawiały także zaćmienie, przeto i wiatrom pod imieniem bóstw składano cześć i hołdy. W jednym z hymnów w xiędze *Weda*, jest wzmianka, w co także *Indjanie* wierzyli, że początkowo zjawiło się bóstwo, nie mające żadnego kształtu, i że z serca jego urodził się *Xiężyc;* z oczu, *Słońce;* z ust, *ogień;* z oddechu, *wiatr;* z żołądka, *powietrze;* z głowy, *niebo*, a z nóg, *ziemia*. Podobnych baśni, bardzo wiele obejmują te xięgi, a jednak w *Indjanach* wzbudzały one wielkie poszanowanie, i tylko najwyższej kaście wolno było je czytywać. Jednę z xiąg takich, to jest *Rig-Wedę*, *P. Langlois* wydał w przekładzie *francuzkim*, pod tymże samym tytułem, i dopiero uczynił ją przystępną całemu naukowemu światu; inaczej bowiem dla zrozumienia języka, w którym była pisaną, trzeba było komentarzy na jakie 2,000 lat przedtem. — »Dla czego tyle waty nakładłeś sobie w uszy?" spytał ktoś gamina *Warszawskiego*, który rzeczywiście napchał jej jak do watowania. »Bo mam, przyznam się Panu, nieco złe buty, a że teraz wilgoć, więc żebym nie słyszał, jak mi woda wciskać się będzie do butów przez dziury."

SZARADA.

Każda rzecz *pierwsza trzecia* bardzo mało waży,
A *drugie* któż się Panu powiedzieć odważy;
Wszystka jest *pierwsza trzecia* gdy jest pusta nieraz,
I już dla *trzecich pierwszych* użytą jest teraz.
(Zeszła Szarada *Paszczęki*).

Z powodu ciągłych ulewnych deszczów, targi *angielskie* o 1 do 2 szylin: podniosły się, a lubo późniejsza pogoda zmniejszyła obawy o tegoroczne zbiory, powszechne jednak jest przekonanie, że ani pod względem ilości, ani jakości zeszłorocznym nie wyrównają. Targi prowincjonalne w tym stosunku co *Londyńskie*, podniosły się. — We *Francji* ceny nie przestają iść w górę. — W *Holandji*, *Hamburgu*, i innych portach *Niemieckich*, nieco więcej życia, ale zawsze kupcy na własny rachunek wchodzić w interesa nie mają odwagi. — Na naszej giełdzie w ciągu tygodnia sprzedano *pszenicy* ł. 684, *żyta* ł. 10, *jęczmienia* ł. 30. Najcelniejsze i najsłabsze gatunki *pszenicy* powszechnie były poszukiwane, na średnie zaś nie było żądania, a trzymający je nie chcieli cen obniżać. Za łaszt *pszenicy* przy wadze od 122 do 132 f. h., płacono od 562½ do 700 guld:. co na War: kor: daje od rs. 6 k. 34½ do rs. 8 k. 90½. Cena *żyta* licząc na kor: War: wynosiła rs. 5 k. 58½, a *jęczmienia* rs. 3 k. 38. — *Gdańsk*, dnia 22 Czerwca 1854 roku. — *Makowski, Kendzior et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biesiekierski Marjan Oby: z Piołunowa nr 584; Bezak Jen:-Major z Lublina nr 625; Brosse Jene:-Major z Rawy nr 1574; Grabowski Fel: Oby: z Daszyna nr 556; Jankowski Józ: Oby: z Rawy nr 586; Kossowski Kazi: Oby: z Miedzianej góry nr 586; Klicki Fel: Oby: z Kijewic nr 584; Ludwig Teodor Pastor z Rawy nr 1103; Smeff Sergjusz Pułko: z Brześcia Lit: nr 618; Wężyk Marceli Oby: z Łazisk nr 584; Zielonka Wład: Oby: z Nieznanowic nr 570.

Wyjechali: Biesiekierski Włodz: Oby: do Płocka; Chwalibóg Stefan Ob: do Kielc; Madaliński Emanuel Oby: do Osiakowa; Moraczewski Sewe: Oby: do Grodna; Orłowski Ign: Oby: do Radomia; Roniker Gustaw Hr. do Perespy.

Przyjechali Koleją żelazną: Hering Edw: Kup: z Berlina nr 795; Karwacka Aniela Ob: z Krakowa nr 1345; Manas Rozalja Ob: z Krakowa nr 391; Olizar Jadwiga Hr. z Krakowa nr 1358.

Potrzebna jest pożyczka RUBLI Sr: 3,000, na pierwszy Nr hipoteki dóbr w Gubernji Warszawskiej położonych. Wiadomość pod Nr 830 przy ulicy Ogrodowej. Stróż Szymon wskaże interesenta.

FARBY OLEJNE TARTE

we wszystkich kolorach, prędko schnącej, wprost do użycia.

LAKIERY, WERNIXY, POLITURY,

MASSY do Podłóg w 8-u najpiękniejszych kolorach;
MASSY do Osi i Skór;
FARBKA do Bielizny w kilku gatunkach, i INDIGO CARMIN dla Fabryk Cukru;
LAK do pieczętowania w różnych kolorach i gatunkach;
LEP na MUCHY i PAK do zalewania Butelek;

WYROBU

PATENTOWANEJ FABRYKI LAKIERÓW

J. A. KRAUSSE,

spzedają się po cenach stałych:

w **Fabryce**, ulica Bonifraterska N° 2163 wprost Kościoła;
w **Składzie Głównym**, ulica Miodowa N° 484 wprost Rządu Gubernjalnego; jako też w Handlaah Żelaznych:
J. *Strohmajer*, ulica Senatorska Nr 463;
K. *Brun et Syn*, róg Senatorskiej i Bielańskiej Nr 466;
J. *Strohmajer* (dawniej Krüger), Krako:-Przedm: Nr 427;
R. *Ziegler*, ulica Długa Nr 557;
P. *Fryboes*, Nowy-Świat Nr 1245;
Salinger, ulica Rymarska Nr 737/8;
Bitschan, ulica Graniczna, w Bazarze W. Kurtza.
w Składzie Materjałów Aptecznych:
J. *Mrozowski*, ulica Podwal, dom Zejdlera;
K. *Czyżewski*, ulica Długa Nr 587.

Na Prowincji zaś: J. *Kulig*, J. *Mincel*, w Lublinie; C. *Olszewski*, w Radomiu; H. *Hurtig*, w Kaliszu; K. *Dobrzański*, J. *Gutekunst*, w Płocku; N. *Korytyński*, w Hrubieszowie; *Lewy Sander*, w Koninie; *Patałowski et Gluegsman*, w Łodzi; J. *Głuchowski*, w Brześciu-Litewskim; K. *Łącki*, w Żytomierzu; E. *Herbst*, w Berdyczewie; Sklep Ubogich w Kielcach; Sklep Ubogich w Piotrkowie.

Za dobroć tych tylko Wyrobów Fabryka poręcza, co będą oznaczone firmą fabryki i pieczęcią z napisem: **PATENT.**

Oprócz powyżej wymienionych Wyrobów, **SKŁAD GŁÓWNY**, przy ul: Miodowej N° 484 wprost Rządu Gub: otrzymał z znaczniejszych domów zagranicznych, a mianowicie:
LAK Damski w różnych kolorach do pieczętowania (Paryzki).
LAKIER prawdziwy Angielski do Powozów.
LAKIER Paryzki na Obówie.
OLIWA Maszynowa do smarowania Machin parowych, i t.p.
SMAROWIDŁO Amerykańskie Patentowane, bardzo tanie, do Osi, Trybów, Kół zębatych, Kar, Wozów, Powozów, i t.p.
PROSZEK PERSKI do wygubienia Robactwa, z Tyflisu.
ATRAMENT Wieczny Paryzki do znaczenia Bielizny.
FARBY i TUSZE w pudełkach Lefranca.
CARMIN i FARBY Sokowe dla Fabryk Kwiatów.
PŁÓTNA Olejne Drezdeńskie; FARBY w Pęcherkach.
STALUGI, BLEJTRAMY, i t. p. utensylja Malarskie.
FARBY Suche i wszelkie Materjały Malarskie i Farbierskie.
PĘDZLE Lyońskie w najrozmaitszych gatunkach do wszelkiego użytku
SZABLONY dla Malarzy Pokojowych.
POLIMENT gaojony i suchy dla Fabrykantów Ram.
Różne PERFUMY i WODY Kolońskie.

Sprzedaje takowe po bardzo umiarkowanej cenie.

Obstalunki przyjmuje tak Fabryka jak i Skład Główny, zaręczając za rzetelność i wszelką akuratność.

Dwa **POKOJE**, Przedpokój i Kuchnia, z meblami i fortepjanem, do najęcia od 1go Sierpnia, na dwa miesiące lub mniej, na Krako:-Przedm: Nr 398, wprost Sto-Krzyzkiej Apteki, na 1m piętrze od frontu.

MIESZKANIE składające się z 6u Pokoi, z meblami, przy ulicy Miodowej pod Nr 486 *a*, jest w każdym czasie do najęcia kwartalnie lub miesięcznie, dogodne szczególnie dla osób pijących wody, z powodu blizkości ogrodu Krasińskich, Stajnia może być do tegoż dodana. Wiadomość tamże u Stróża Mikołaja.

Nowo-założony **MAGAZYN UBIORÓW** MĘZKICH, przy ulicy Długiej pod Nr 543 w domu W. Moyho, dawniej Elerta, mam honor donieść Szan: Publiczności, iż Magazyn swój zaopatrzyłem w znaczny zapas Garderoby, a to jak najgustowniej, najmodniej i najwykwintniej wykończonej, nie oszczędzając mozolnej pracy. Co zaś tyczy się do ceny, jest tak przystępna, że jeszcze dotychczas nie praktykowana. Nadmieniam także, iż przyjmuję wszelkie obstalunki; oraz znajdują się u mnie Korty, Sukno i sztuczki na kamizelki, w najnowszym guście. — J. *Czerwiński*, Krawiec Męzki.

Dnia 21 b. m. przechodząc ulicą Senatorską, Miodową, dom zwany Rezlera, zgubioną została **AXAMITKA** z szyi, z przyszytem kółkiem, złożonym z kilku brylantów. Łaskawy Znalazca raczy oddać przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1020, na 2m piętrze, za nagrodą, jeżeli żądać będzie.

Rozmaite **EFEKTA** cegielniane, jako to: znaczna ilość Daszków przenośnych do suszenia cegły, Kar na sposób angielski zbudowanych, Stoły do robienia cegły, Trąty z bali, Oskary, Rynny, oraz znaczna ilość Belek budulcowych, w dniu 3 Lipca r. b. o godz: 10 z rana, sprzedane zostaną przez licytację dobrowolną w Nieruchomości Koszyki zwanej pod Nr 1753 *b*. Przedmiota te na miejscu okaże Stróż Grzegórz. Życzący nabyć takowe z wolnej ręki, wiadomość powziąść może w Kancellarji Rządcy domu Nr 415 przy ulicy Krako:-Przedm:, JW. Stanisława Hr. Potockiego, własnością będącym.

Przy uli: Nowowiejskiej w domu niegdyś Piskorowskich, a teraz WW. Zapaśników pod Nr 1754 *h*, znajdują się prosto z drzewa **WIŚNIE i CZEREŚNIE** do sprzedania; również różne Kwiaty i Szkółka różnych owocowych drzew, Kasztanów, Klonów i Akacji, a to wszystko za najpomierniejszą cenę.

ZEGAR stołowy (antik) z marmuru kanaryjskiego, bogato ozdobiony brązami, mistrzowskiej roboty, między któremi odznacza się Dziecko otoczone globusem i innemi narzędziami astronomicznemi, złożono do zbycia w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego w domu Towa: Dobroczynności.

Dwa **POWOZY** są do sprzedania, KOCZ Lando, i KOCZ-FAETON, oba na stojących resorach, w dobrym stanie i odnowione; przytym są zdatne do miasta i podróży;— również są do nabycia Nowe Powozy, Kocze, Karety, Faetony i Bryczki w najlepszym gatunku i mocno zbudowane;— za moc poręczam. Mieszkam pod Nr 752, przy ulicy Elektoralnej za Komorą.— K. *Sztaynert*.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż wyrabiam **MASZYNKI** do Kawy nowo-wynalezione, w których można gotować Kawę, czy to na spirytusie, czy na kuchni angielskiej, lub też na węglach w fajerce umyślnie do tego sporządzonej. — Ulica Bielańska Nro 608. Fabryka Lamp i Bronzów A. *Norblin*.

LOKAL składający się z 2ch Pokoi i Przedpokoju, z meblami lub bez, jest do najęcia na kwartał od 1 Lipca, w domu Hr: A. Zamoyskiego na Nowym-Świecie Nro 1245. Bliższa wiadomość u służącego Franciszka, w temże pomieszkaniu.

BILLARD palisandrowy, z wszelkiemi rekwizytami i lampami, jest do sprzedania lub wydzierżawienia; oraz rozmaite MEBLE i SPRZĘTY do sprzedania. Wiadomość na miejscu w restauracji, w domu W. Sennewalda, przy ulicy Długiej i Bielańskiej Nro 575/595.

POKÓJ, na 1m piętrze od frontu, przy familji, z oddzielnym wchodem, do najęcia od Śgo Jana r. b., przy ulicy Krzywe-Koło pod Nr 188.

FORTEPJAN mahoniowy, o 6ciu oktawach, w najlepszym stanie; FIRANKI białe gładkie i w deseń, nowe i używane; CHUSTKA biała francuzka, i CHUSTKA biała klarowna w pasy materjalne;— wyrażone rzeczy, są do sprzedania za nader umiarkowaną cenę, przy ulicy Stare-Miasto Nr 38, na 2m piętrze do drzwi na lewo.

Za Rsr. 75 **KARETA** pojedyncza z 3ma walizami, zdatna do dalekiej podróży, jest do sprzedania przy ulicy Królewskiej pod Nr 1065. Wiadomość u Stróża Pawła.

LOKALE z 2ch, 3ch i 4ch Pokoi, do wynajęcia od Śgo Jana b. r., przy ulicy Nowolipie Nro 2407/8, zaraz przy Komissji R. S. W.;— tamże LOKAL na dystylarnię, w którym istnieje dystylarnia, do wynajęcia;— i POWÓZ nowy landarowy do sprzedania.

Potrzebny jest do wynajęcia **LOKAL**, przy ulicach: Wierzbowej, Marszałkowskiej i Granicznej, składający się z 2ch lub 3ch niewielkich Pokoi, Kuchni, Piwnicy, Drwalni, Wozowni, Stajni na 12 koni, oraz skład na siano i słomę. Uprasza się o takową wiadomość i zostawienie adresu, w piekarni Właściciela domu P. Bartz, przy ulicy Marszałkowskiej.

Do Majoratu Trzebiszowskiego Gub: Lubelskiej w Pow: Łukowskim położonego, potrzebny jest **ADMINISTRATOR**; jeżeliby kto życzył podjąć się tego obowiązku, raczy się zgłosić do Biura Brygadnego Saperów, pomieszczonego w Cytadelli w Warszawie, gdzie otrzyma stosowną informację.

FORTEPJAN mahoniowy, o 7u oktawach, z fabryki Hohhauzera, nowy, jest do sprzedania. Wiadomość w Cytadelli, w czerwonym domu, drugie drzwi, w dziedzińcu, na lewo, na 1m piętrze.

Gdy od początku prawie istnienia tu drogi żelaznej, zajmuję się ciągle sprowadzaniem drogą żelazną do Warszawy **WAPNA** w znacznych partjach, mam honor donieść Szanownej Publiczności, że obecnie sprowadzam świeże Wapno nader wyborne. Nie potrzebuję przypisywać zalet temu Wapnu, bo samo wychwala się doświadczeniem nabywców. Wapno moje jest w dużych beczkach; takowego Wapna u mnie dostać można po cenie bardzo przystępnej, na Stacji kolei, lub też w przyległej posesji, t. j. w zielonym domu drewnianym przy ulicy Chmielnej pod Nrem 1544, i przyjmuję obstalunki każdego czasu.— P. *Hertz*.

W mieście Kutnie, w zajezdzie Schuberta, jest do sprzedania każdego czasu nowy **BILLARD**, z wszelkiemi do tego rekwizytami, za przystępną cenę. Wiadomość o tem powziąźć można w wyż wspomnionym Zajezdzie.

Pisarz Aktowy Królestwa Polskiego.— Na żądanie Pełnomocnika nieobecnych Sukcessorów Karoliny Węgrzynowskiej, i upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: w Warszawie daty 9/21 Czerwca r. b. Nr 6941, pozostałość Ruchoma po tejże Węgrzynowskiej, składająca się z Kosztowności, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Billardu, Mebli mahon: i jesionowych, oraz innych przedmiotów, przez licytację publiczną w d. 15/27 b. m. o godz: 10 z rana i następnych, pod Nr 639 przy ulicy Trębackiej, sprzedaną zostanie za gotowe pieniądze; na tę więc licytację strony interesowane zgłosić się zechcą.— *Rudnicki*.

Dnia 15/27 Czerwca r. b. o godz: 5 z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Tryb: Cyw: w Warszawie, sprzedane będą w drodze działów, niegdy Sukcessorami Fran: Daszewskiego b. Pułkownika b. W. P. 1) NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Stokrzyckiej pod Nr 1334*b*; 2) DOBRA Dziecinów z przyległościami w Okręgu Garwolińskim Gub: Lubelskiej, położone. Licytacja Domu, zacznie się od summy rs. 10,449 k. 27; a Dóbr od summy rsr. 70,133 k. 50. Vadium co do Domu wynosi rs. 1,000, a co do Dóbr 3,000. O dalszych warunkach dowiedzieć się można z taxy w Kancellarji Pisarza Tryb: Wydz: I, i u Józefa Kleczkowskiego Adwokata Sądu Appel: w Warszawie, pod Nr 568 zamieszkałego, sprzedaż popierającego, złożonej.

Pisarz Aktowy Królestwa Polskiego.— Na skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: w Warszawie z d. 8/20 Czerwca r. b. Nr 6499, pozostałość do niegdy Rozalji Chrzanowskiej należąca, a składająca się z Garderoby, Bielizny, Biżuterji, Obrazów i Sprzętów domowych, oraz Mebli i Futra, przez publiczną licytację w d. 15/27 Czerwca r. b. o godz: 4 z południa i następnych, pod Nr 94, za gotowe pieniądze sprzedana zostanie; na którą interesowani przybyć zechcą.— *Rudnicki*.

W owczarni Czemiernickiej w Guberni i Pcie Lubelskim, przeznaczono na sprzedaż w r. 1854: Tryków czystej rasy z Owczarni Pantenau w Szląsku Dolnym sztuk 20, po rs. 30 do 50; Tryków wysoko poprawnych sztuk 60, po rub: sr. 8 do 24; Matek 4, 3 i 2-letnich, do chowu zdatnych, sztuk 150. Tryki sprzedają się po cenie stałej.



Ktoby sobie życzył nabyć z JWW. Panów **FAETON** nowy, na leżących resorach z fordeklem; oraz **NAJDYCZANKĘ**, na parę i na jednego konia, bardzo lekką; parę **POWOZÓW** używanych, do podróży zdatnych, ale w dobrym stanie, wszystko za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 676, naprzeciw Konsumcji, u Siodlarza.

Przy jednej z pryncypalnych ulic, przy przyzwoitej familji, jest **POKÓJ** do odnajęcia, z meblami, usługą, stosownie do życzeń, któren dla wspólnego wchodu, może być odnajętym tylko jednej osobie płci żeńskiej. Wiadomość w Xięgarni Nowoleckiego wprost kolumny Zygmunta Nro 457.

Pod Nr 1259*c* przy ulicy Nowy-Świat, jest do wynajęcia na trzy miesiące, aż do 1 Października r. b., **POMIESZKANIE** umeblowane, składające się z dużego Salonu z balkonem, 4rech Pokoi, Przedpokoju; do tego Lokalu jest Kuchnia i Izba dla ludzi w suterynach, przytem Stajnia i Wozownia.

W domu Nro 2360 przy ulicy Dzielnej, są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., różne **LOKALE**, bardzo wygodne, z wolnym spacerem po ogrodzie. Wiadomość w ogrodzie tegoż domu.



W dobrach Ziemskich *Nosy Poniatki* zwanych, pod miastem Mszczonów, do Parafji Lutkowka należących, jest do sprzedania **OWIEC** do chowu sztuk 150, średnio poprawnych i zdrowych, w połowie Macior, w połowie Skopów, za cenę przystępną, ogółem lub na sztuki;— droga z Warszawy koleją do Grodziska na Słubice, lub szosą na Tarczyn i Petrykozy.



W dobrach Cielądz Pcie Rawskim Gub: Warszawskiej położonych, są do sprzedania **BARANY** wysoko poprawnej rassy, z owczarni od lat kilku przez Pana Klassyfikatora Eksteja prowadzonej; w którego mieszkaniu przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1245, bliższe wiadomości powzięte być mogą.



Komplet najrzadszych gatunków **GLOXINII** i **ACHIMENESÓW** w wazonikach, do nabycia w każdym czasie za pomierną cenę, w Cieplarniach ogrodu wsi Orońsk, w Guberni Radomskiej, o 14 wiorst od Radomia, przy trakcie bitym szose z Warszawy do Krakowa.

Wzywam Brata mego Bronisława ŻYNIEW, iżby się w przeciągu do 6ciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił do W. Dobrowolskiego Patrona w m. Guber: Suwałki zamieszkałego, celem porozumienia się ex-re spadku po ś. p. Matce naszej Balbinie Żyniew, zmarłej w mieście Pińsku Cesarstwie Rossyjskiem. — Emilja *Kulwiec*.

OFICJALISTA biurowy i rachunkowy, życzy przyjąć każdej chwili odpowiedni obowiązek: Rządcy Domu, Pisarza, Zastępcy Wójta Gminy lub Pomocnika, Dozorcy i t. p. O adres i warunki uprasza się pod Nr 87, do Pana Rawskiego.— Tamże jest chcący poświęcić resztę wolnych po-południowych godzin, pracy pismienniczej lub wyręczeniem posyłkowej bezpłatnie; oraz Lektor.

DOBRA w Gub: Lubelskiej, Pow: Krasnostawskim, obejmujące dziesiatin 798 (włók 52 miary n. p.), są do wydzierżawienia na lat 6, od Ś. Jana r. b. Dobra te posiadają gruntu ornego dworskiego dziesiatin 256 (morg 500), gospodarstwo płodozmienne 12to-polowe, grunta wszystkie wysterkozywane, budynki dworskie wszystkie murowane w jak najlepszym stanie, pańszczyzny ciągłej rocznie dni 2288, pieszej 1300 i tłok 307. Dom mieszkalny nowo-wystawiony o 6 pokojach, prócz kredensu i spiżarni, do tego kuchnia i dom dla czeladzi. Propinacja czyni rocznie rs. 270, lasu znajduje się dziesiatin 307 (włók 20). Dobra te są odległe o 14 wiorst od Krasnegostawu, 35 od Lublina, 14 od rzeki spławnej Wieprza, a 7 od szosy. Bliższa wiadomość o warunkach dzierżawy, u W. Czapuczyńskiego Adwokata, w Lublinie.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 16.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 10.
TEATR WIELKI. Dziś, *Katarzyna Córka Bandyty*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Nieszczęścia najszczęśliwszego Męża. Arlekini. Pafnucy i Narcyz*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.